

## Niestety głupota boli - w odpowiedzi na artykuł J Nitkiewicza

---

Jeżeli ktoś ma pomysł na wyrównanie rachunków ( hejter odrzuca nasz artykuł, a my odrzucamy artykuł autora na którego hejter głosuje - wychodzi na zero), to czekamy na propozycje

We wstępie artykułu J Nitkiewicz, był zbulwersowany sposobem „wyrównania rachunków” za niepiśmiennych hejterów na „niewinnych” użytkownikach, którzy najczęściej korzystają z głosów niepiśmiennych hejterów (dzięki nim, ich artykuły przechodzą do „popularnych”). Niestety J. Nitkiewicz, nie podał bardziej sprawiedliwego sposobu „wyrównania rachunków”, więc może to jest właśnie najlepszy sposób by uczulić obojętnych dotychczas użytkowników (to mnie nie dotyczy), na największą patologię portalu eioba.pl na hejterów, szczególnie zaś niepiśmiennych hejterów, którzy seryjnie (hurtowo) odrzucają ciekawe artykuły, zamykając im drogę do „popularnych”.

Na temat hejterów i niepiśmiennych hejterów w eioba.pl, pisaliśmy już wielokrotnie, Zbigniew:

<http://www.eioba.pl/a/5oda/hejterzy-w-eioba-pl-znowu-w-akcji> ,

<http://www.eioba.pl/a/5oyh/hejterzy-w-eioba-pl-to-takze-ci-niepiszacy-wynajeci-do-odrzucania> ,

<http://www.eioba.pl/a/5p8r/msciwe-ofiary-hejterow> ,

<http://www.eioba.pl/a/5ru1/niepismienni-mistrzowie-odrzucen-artykulow> , ja:

<http://www.eioba.pl/a/5ott/hejterzy-z-eioby-pl-nie-daja-zyc-nawet-16-letniej-werce> ,

<http://www.eioba.pl/a/5qgx/apel-do-admina-czas-na-zmiany> , jednak bez jakiegokolwiek oddźwięku w społeczności eioby.pl. Dlatego będziemy stosować wybraną strategię, do czasu zaangażowania większej ilości użytkowników w doprowadzeniu do likwidacji kont niepiśmiennych hejterów (złodziei odsłon), bo to sprawa wszystkich użytkowników eioby.pl (łącznie z adminem).

Jeżeli ktoś myśli, że to nieistotny problem to podam trochę liczb, które zobrazują w/w problem. I tak, moje 145 artykułów odrzucono 264 razy (tj. 1,85 odrzucenia na jeden artykuł), z tego wyszczególnieni przez Zbigniewa niepiśmienni hejterzy; 195 razy (koLo - 70 razy, liwa - 60 razy, jotko49 - 45 razy, miro von kässelbach - 13 razy, skalgo - 7 razy), plus vivi91 - 40 razy, Hamilton - 14 razy, Piotr Stanisław Issel (też niepiśmienny) - 8 razy, pozostali - 7 razy. Podobnie, tylko z większą średnią na artykuł, odrzucono artykuły Zbigniewa, na 54 artykuły odrzucono go 154 razy (tj. 2,83 odrzucenia na jeden artykuł), z tego wyszczególnieni w artykule niepiśmienni hejterzy: 120 razy (koLo - 54 razy, jotko49 - 26 razy, liwa - 26 razy, skalgo - 8 razy, miro von kässelbach - 6 razy), plus vivi91 - 20 razy, Hamilton - 7 razy, Piotr Stanisław Issel (też niepiśmienny) - 3 razy, pozostali - 4 razy. Najlepiej z nas trzech, wypadł Andrzej Maria, na 25 artykułów odrzucono go 42 razy (tj. 1,68 odrzucenia na jeden artykuł), z tego wyszczególnieni przez Zbigniewa niepiśmienni hejterzy: 35 razy ( jotko49 - 20 razy, koLo - 10 razy, liwa - 4 razy, skalgo - 1 raz), plus Hamilton - 3 razy, vivi91 - 2 razy, pozostali - 2 razy. Stąd większość naszych artykułów, nie weszła do „popularnych”. A trzeba dodać, że twórca tego programu, z którego korzysta portal eioba.pl, premiował dodatkowo odrzucających, dając im 1,5 głosu za jeden głos, a więc dwóch odrzucających to jakby trzy odrzucenia.

Najciekawsze w tych odrzuceniach jest to, że najczęściej odrzucono nasze artykuły, które najwięcej użytkowników dodało do rekomendowanych. Muszę wspomnieć również o tym, że w największym i w najbardziej profesjonalnym serwisie społecznościowym, ja (jako jeden z nielicznych) zostałem awansowany na funkcję „redaktora”, a Zbigniew i Joanna Elżbieta na funkcję „dziennikarza”. Trudno więc przyjąć, że nasza pisanina jest nic nie warta (seryjne odrzucanie). Wielokrotnie pisaliśmy, że nikt nie musi czytać naszych artykułów, a tym bardziej ich oceniać, głosując czy odrzucając (hurtowo). Jeżeli nasze artykuły, które nie weszły do „popularnych” mają większą średnią poczytność (odsłony), od artykułów autorów, których artykuły wchodziły seryjnie do „popularnych, to chyba o czymś świadczy (pierwsze miejsca w rankingach za ostatnie 2 lata).



A odnośnie kont, to większość tych kont niepiśmiennych, jakoś zbyt często głosuje na tego samego, upatrzonogo piszącego użytkownika (wiele razy udowadniałem Hamiltonowi, że każdy piszący użytkownik ma kilku podejrzanych dobroczyńców, którzy głosują na niego). Rekord, raz popełnili głosujący na seta1212, którego artykuł wszedł do popularnych w parę minut po opublikowaniu z niespełna 20 odśłonami.

Co do zarzutu p. Janusza o naszych fikcyjnych kontaktach, to odpowiadam, że nasza rodzina jako nieliczni w eioba.pl, piszemy z „otwartą przyłbicą” pod swoim imieniem i nazwiskiem, w przeciwieństwie do autorów, których wspierają głosami niepiśmienni hejterzy. Odnośnie wzajemnego głosowania na siebie, to chyba w rodzinie to nie jest nic dziwnego. Ale trzeba pamiętać też o tym, że zanim zarejestrowała się Elżbieta, wstawiłem już 77 artykułów, zanim zarejestrował się Grzegorz wstawiłem już 78 artykułów, zanim zarejestrował się Andrzej Maria wstawiłem już 50 artykułów, zanim zarejestrowała się Eliza Kostka wstawiłem już 87 artykułów, z których większość niestety nie weszła do "popularnych".

Przez prawie pierwszy rok nikogo z użytkowników, nie odrzuciliśmy (choć nie raz pisali takie „pierdoły”, że aż ręka sama rwała się do odrzucenia), chociaż nas masowo odrzucano, wreszcie tego nie wytrzymałem i nazwałem hejterów po imieniu, co tylko rozjuszyło niepiśmiennych hejterów, podjudzanych przez Dyla Sowizdrzała i Hamiltona (który z zawiści, byłby gotowy do najgorszego). No właśnie, powtórzę za Zbigniewem, ile trzeba mieć nienawiści, zawiści, aby tak jak: koLo - odrzucić nasze artykuły 134 razy, czy jak jotko49 - odrzucić nasze artykuły 91 razy, czy jak liwa - odrzucić nasze artykuły 89 razy, czy jak „mroczna” vivi91 - odrzucić nasze artykuły 62 razy

Cóż nam pozostaje, uaktywnić społeczność eioby.pl, w celu doprowadzeniu do likwidacji kont niepiśmiennych hejterów (złodziei odsłon), namówić użytkowników do pochylenia się nad naszymi chyba dobrymi propozycjami: <http://www.eioba.pl/a/5qqx/apel-do-admina-czas-na-zmiany> : "Należy zneutralizować odrzucających seryjnie, nie piszących użytkowników, poprzez zlikwidowanie dwustopniowego systemu weryfikacji artykułów, lub uniemożliwić nie piszącym użytkownikom odrzucania artykułów. Wtedy najlepszą weryfikacją artykułów "oczekujących", będzie ilość odsłon (ponad 100, czy 200) uzyskanych przez dany tekst (artykuł) w ciągu tygodnia, które będzie promować artykuł do "popularnych".

Pamiętajmy też o docenianiu najpoczytniejszych obecnie użytkowników (autorów). Jeżeli do czasu usunięcia kont (lub ich zablokowania, do głosowań i odrzuceń), ma ktoś jakiś lepszy pomysł na wyrównanie rachunków (nie piszący hejter odrzuca nasz artykuł, a my odrzucamy artykuł użytkownika na którego ten hejter głosuje - wychodzi na zero), a pamiętajmy że gdybyśmy chcieli wyrównać rachunki z niepiśmiennymi hejterami, do których musimy doliczyć: vivi91 i Piotra Stanisława Issela, musielibyśmy odrzucić artykuły użytkowników 424 razy (nie licząc 27 odrzuceń Hamiltona i Dyla Sowizdrzała).

Niestety głupota niepiśmiennych hejterów boli i musieliśmy znaleźć jakiś sposób, by tą głupotę powstrzymać. Dlatego musimy stosować naszą strategię, do czasu uaktywnienia społeczności eioby.pl i doprowadzenia do rozwiązania problemu nie piszących hejterów, a najlepiej hejterów w ogóle. Nie wystarczy jak pisze w artykule: <http://www.eioba.pl/a/5rus/niestety-glupota-nie-boli> , Janusz Nitkiewicz (2 odrzucenia) pisanie dobrych tekstów i pisanie wartościowych recenzji, hejt sam nie zniknie i dopóki społeczność eioby.pl nie uaktywni się i nie doprowadzi do rozwiązania problemu niepiśmiennych hejterów, portal nie „zakwitnie”, a będzie chylił się ku upadkowi.

12.01.2019 r W komentarzach do tego artykułu, padła jedna propozycja: [Adam Jezierski](#), 18 godz. temu: Proponuję olewanie artykułów szczecińskiej rodziny. Niewchodzenie, niekomentowanie, bojkot wszelkich przejawów działalności.

I chociaż nie na taką propozycję oczekiwaliśmy, z determinacją byliśmy gotowi ją przyjąć. [Zdzisław Sadowski](#), 18 godz. temu: To niezła propozycja (sami na ten temat pisaliśmy), żadnych komentarzy, żadnych ocen, żadnych odrzuceń, to by nam odpowiadało. I tak, najczęściej jesteśmy czytani, przez naszych oddanych sympatyków spoza eioby.pl.

Okazuje się jednak, że społeczność eioby.pl, nie stać nawet na "olewanie nas" (tak przyjemnie kogoś hurtowo

odrzucać i zgnoić w komentarzach), bo tak właściwie oprócz naszych ciekawych tekstów, nie byłoby czego komentować w eioba.pl (poza wzajemnym dogryzaniem sobie użytkowników eioby.pl). Chyba więc, musimy poczekać na kolejną propozycję, a do tego czasu stosować naszą strategię. Przykro nam, że w pierwszej kolejności odrzucania za jotko49, koLo i liwę padło na seta1212, którego twórczość osobiście lubimy i szanujemy, ale musimy w jakiś sposób położyć kres temu hurtowemu odrzucaniu naszych artykułów, a na razie nikt nie zaproponował jakiegoś innego sposobu, aby rozwiązać tę sytuację.

Ps. Więcej informacji w artykule Z. Kostki: <http://www.eioba.pl/a/5ru1/niepismienni-mistrzowie-odrzucon-artykulow>

---

Autor: Zdzisław Sadowski

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)